

UZASADNIENIE

wyroku zaocznego

Powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł do tutejszego Sądu Rejonowego pozew przeciwko **pozwanej B. N.** o zapłatę kwoty 2.096,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu nabytej w drodze umowy cesji wierzytelności przysługującej bankowi (...) S.A. z tytułu umowy karty kredytowej z dnia 19 lutego 2007 r.

Przesyłka zawierająca pozew wraz z załącznikami została przez pozwaną odebrana w dniu 23 lutego 2016 r. Pozwana nie złożyła żadnych wyjaśnień, ani odpowiedzi na pozew, nie żądała też przeprowadzenia rozprawy w jej nieobecności.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

B. N. w dniu 8 lutego 2007 roku zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w K. umowę o kartę kredytową, na podstawie której bank zobowiązał się do wydawania na jej rzecz kart kredytowych na wniosek posiadacza uprawniających do korzystania z przyznanego limitu karty.

Na podstawie ww. umowy B. N. zobowiązała się do zapłaty swoich zobowiązań wynikających z wykonanych operacji wraz z należnymi bankowi opłatami i prowizjami związanymi z umową o kartę kredytową.

Zgodnie z umową przyznany posiadaczowi limit karty miał charakter odnawialny.

Niesporne, nadto umowa o kartę wraz z wnioskiem nr (...) – k. 44-45.

W związku z powstaniem zaległości w spłacie zadłużenia na karcie kredytowej oraz brakiem reakcji na wysłane monity i wezwania do zapłaty, ww. bank pismem z dnia 24 marca 2009 r. wypowiedział B. N. umowę o kartę kredytową numer (...) z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia wypowiedzenia, stawiając w stan wymagalności z upływem ww. okresu wypowiedzenia wierzytelność wynikającą z umowy, na którą złożyły się:

- 100,54 zł tytułem niespłaconych kwot minimalnych,
- 66,74 zł tytułem niedozwolonego przekroczenia limitu karty.

Niesporne, nadto wypowiedzenie – k. 46.

W związku z brakiem spłaty wszystkich zobowiązań określonych umową o kartę kredytową numer (...) z dnia 19 lutego 2007 r. bank w dniu 19 kwietnia 2010 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, stwierdzając, że na dzień 19 kwietnia 2010 r. stan zadłużenia wyniósł 2.663,08 zł, wskazując, że na zadłużenie składa się kwota niespłaconej należności głównej bez odsetek i kosztów.

Niesporne, nadto bankowy tytuł egzekucyjny – k. 47.

W dniu 23 kwietnia 2010 r. Bank złożył do Sądu Rejonowego w Goleniowie wniosek o nadanie klauzuli wykonalności ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, zaś w dniu 5 listopada 2010 r. wniosek egzekucyjny o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec dłużniczki B. N. na podstawie ww. tytułu wykonawczego.

Niesporne, nadto wniosek – k. 48, wniosek – k. 49.

Z dniem 4 stycznia 2010 r. nastąpiło połączenie (...) Bank z (...) Bank S.A. i z dniem połączenia (...) Bank S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) Bank S.A.

Z dniem 1 czerwca 2012 r. nastąpiło przeniesienia całego majątku (...) Bank na (...) Bank z siedzibą w W.. G. Bank wstąpił z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółki (...) bank S.A.

Z dniem 1 czerwca 2012 r. (...) Bank S.A. zmienił nazwę na (...) Bank S.A.

Niesporne, nadto odpisy KRS – k. 19-29.

(...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. w dniu 22 kwietnia 2015 r. zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności.

Przedmiotem umowy była sprzedaż na rzecz Funduszu wierzytelności pieniężnych, w tym wierzytelność z umowy zawartej przez B. N. z tytułu umowy z dnia 19.02.2007 r. Karty Kredytowe na kwotę kapitału: 2.121,91 zł.

Bank sporządził pismo z 22.04.2015 r. pt. zawiadomienie dłużnika o przelewie wierzytelności.

Nowy wierzyciel w dniu 28.04.2015 r. sporządził wezwanie do zapłaty.

Niesporne, nadto umowa przelewu wierzytelności z wyciągiem z załącznika stanowiącym listę wierzytelności – k. 16-18, 30, zawiadomienie – k. 31, wezwanie – k. 32-33.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu I instancji, w okolicznościach badanej sprawy nie zaistniały przesłanki do uwzględnienia roszczenia w wyroku zaocznym.

Zgodnie z treścią art. 339 § 1 i 2 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W tym miejscu należy podkreślić, iż przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972, z. 7-8, poz. 150). Wobec, więc tego, że działanie art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 r., sygn. I CKU 176/97).

W ocenie Sądu roszczenie powoda w okolicznościach sprawy budziło wątpliwości, zarówno z uwagi na niewykazanie przez stronę powodową legitymacji czynnej do występowania w charakterze powoda z wysuwaniem w stosunku do strony pozwanej roszczeniem, a nadto z uwagi na nieudokumentowanie w żaden sposób istnienia, a tym bardziej i wysokości dochodzonego roszczenia.

W pierwszej kolejności zbadać należało czy powód w należyty sposób sprostał ciężącemu na nim obowiązkowi dowodowemu i wykazał, iż jest uprawniony do dochodzenia od pozwanego kwoty dochodzonej pozwem.

Powód wskazywał, iż powyższą wierzytelność nabył na mocy umowy cesji od Banku.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu określonej okoliczności, ciąży na stronie, która wywodzi z niej pozytywne skutki prawne. Co prawda reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, jednakże nie może ulegać wątpliwości, iż to na powodzie ciąży dowód faktów prawotwórczych, z którymi

wiąże się jego żądanie, a które w niniejszej sprawie stanowi zawarcie umowy cesji wierzytelności oraz istnienie w określonej wysokości zobowiązania pozwanego w stosunku do Banku, a obecnie wobec Funduszu. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia (ciężarem twierdzenia) i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu.

Jak już wyżej wskazano, Sąd uznał za niewykazaną legitymację czynną powoda w niniejszej sprawie. Strona powodowa powołała się bowiem na nabycie dochodzonej od pozwanej wierzytelności w wyniku zawartej w dniu 22 kwietnia 2015 r. z bankiem (...) bank S.A. w W. umowy rozporządzającej przelewu wierzytelności.

Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Powód w niniejszej sprawie, występując jako nabywca wierzytelności, winien zatem wykazać, iż doszło do skutecznego nabycia wierzytelności służącej poprzedniemu wierzycielowi od pozwanej. Tymczasem z przedłożonej przez powoda umowy przelewu wierzytelności wynika, iż przedmiotem umowy były wierzytelności pieniężne szczegółowo określone w załączniku nr 1, z wyciągu którego nie wynika np. rodzaj umowy, podana jest jedynie data (19.02.2007) i dopisek Karty Kredytowe. Powód do pozwu nie dołączył umowy o wskazanej w załączniku dacie, dołączył bowiem jedynie podpisaną przez pozwaną umowę z 8 lutego 2007 r. zawartą na jej wniosek zatytułowaną „umowa o kartę kredytową (...) Banku S.A.”, nie można zatem wykluczyć, że chodzi o innego rodzaju umowę. Dalszych wątpliwości dostarczają kolejne dokumenty przedłożone przez powoda w postaci wypowiedzenia umowy o kartę kredytową, bankowego tytułu egzekucyjnego, wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i wniosku egzekucyjnego, albowiem dotyczą umowy o numerze (...) bez wskazania jej daty, a zatem nie można wykluczyć, że całkiem innego rodzaju umowy niż ta przedłożona do akt sprawy, która to nie została zaopatrzona żadnym numerem, i innego rodzaju niż ta, o której mowa w wyciągu z elektronicznego załącznika, skoro w wyciągu tym, nie ma informacji o numerze umowy, której dotyczy przelew. Wątpliwości mnożą się, kiedy porównamy kwoty zadłużenia pozwanej jakie zostały wskazane w treści tych dokumentów, które nie są w żaden sposób zbieżne, także mają się nijak do kwoty stanowiącej przedmiot cesji i przedmiot niniejszego roszczenia. Nadto, co wzbudziło szczególne wątpliwości Sądu, bankowy tytuł egzekucyjny k. 47 został przedłożony do sądu jako dokument potwierdzony za zgodność z oryginałem przez zawodowego pełnomocnika, gdy tymczasem dokument ten, nie został nawet podpisany przez pracownika banku, zatem oryginału żadnego uprzednio nie stanowił. To samo należy odnieść do pozostałych dokumentów mających świadczyć o istnieniu roszczenia i jego wysokości. Wobec powyższego dokumenty te nie stanowiły dokumentu w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż nie zawierały oryginalnego podpisu wystawcy, który stanowi *conditio sine qua non* istnienia dokumentu. Niedopuszczalne byłoby również prowadzenie dowodu z tych odbitek, czy też projektów dokumentów w trybie art. 308 k.p.c. Przepis ten wymienia fotokopie, do których nie zalicza się odbitek ksero i fotokopii projektów dokumentów. Przedłożone dokumenty nie stanowiły dla Sądu żadnych dokumentów sprawie, a ich poświadczenie przez zawodowego pełnomocnika za zgodność z oryginałem wzbudziło szczególne wątpliwości, tym bardziej, że i umowa cesji została w bardzo dużym zakresie utajniona, szereg zapisów osłoniętych.

Sąd w niniejszej sprawie z powyższego stanu rzeczy wyciągnął wniosek, że po pierwsze, nie jest więc wiadomym, jakiego dokładnie rodzaju umowy dotyczy przedmiotowa cesja.

Po drugie, mając także na uwadze, że strona powodowa przedstawionymi dokumentami nie udowodniła w wystarczający sposób podstaw do zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty od pozwanej, Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w sentencji wyroku.

W ocenie Sądu I instancji, powyższe dowody nie stanowiły dostatecznej podstawy do przyjęcia, że powód w drodze umowy cesji nabył tę konkretną wierzytelność dochodzoną pozwem, mogły zaś jedynie stanowić generalnie o legitymacji w tym procesie. W umowie cesji nabywane wierzytelności zostały określone w sposób ogólny i nie wynika

z niej, aby jej przedmiotem była także wierzytelność z tytułu zawartej przez pozwaną z Bankiem umowy Karty Kredytowej, która została przedłożona do akt sprawy z podpisem pozwanej.

Zdaniem Sądu I instancji, z powyższego wynika, iż strona powodowa nie sprostała obowiązkowi udowodnienia faktu nabycia wierzytelności wynikającej z przedłożonej umowy bankowej w drodze przelewu od poprzedniego wierzyciela. Dowody, które w ocenie powoda mają świadczyć o nabyciu wierzytelności określonej pozwem, potwierdzają co najwyżej jedynie zaistnienie zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale innej niż przedmiotowa, nie stanowią one o skutecznym przelewie zindywidualizowanej i konkretnej wierzytelności jaką Bank miał niewątpliwie wobec pozwanej. W tej sytuacji żądanie pozwu nie mogło zostać uwzględnione.

Nadto, należy podkreślić, iż uregulowany w przepisie art. 509 k.c. przelew wierzytelności należy do czynności prawnych rozporządzających, bowiem przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą zbywcy, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia (art. 353 k.c.). Warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest jednak istnienie tego prawa.

W przedmiotowej sprawie, zdaniem Sądu, strona powodowa nie wykazała istnienia ww. prawa i jego wysokości. Zaistniałe rozbieżności w przedstawionych dokumentach nie pozwalają bowiem na jednoznaczne ustalenie tego faktu i przesądzenie, czy przelew dotyczył tej umowy, która została przedłożona do akt sprawy, czy też może innej.

W ocenie Sądu zatem, nawet jeśli przyjąć, iż przedmiotowa umowa przelewu wierzytelności mogła zostać zawarta skutecznie wbrew powyższemu zarzutom, to jednak, nie wywołała ona żadnych skutków wobec pozwanej, w szczególności takich, że powód stał się legitymowany czynnie do dochodzenia od pozwanej tej konkretnej wierzytelności, albowiem w okolicznościach niniejszej sprawy powód nie dowiódł, że przedmiotowa wierzytelność wynikająca przecież z umowy z dnia 19 lutego 2007 r., a nie tej przedłożonej - w ogóle istniała.

Przesądzenie legitymacji procesowej nie jest jednoznaczne z przesądzeniem istnienia samej wierzytelności, jak i jej wysokości. Przelew nie przerzuca też ciężaru dowodu na pozwanego. Więc nawet jeśli przyjąć, że roszczenia przeszły na powoda w ramach umowy cesji, to nie można przyjąć, iż zostały wykazane. Przedstawione bowiem dokumenty nie świadczą o istnieniu wierzytelności, którą powód nabył od swego poprzednika.

W konsekwencji nawet ważna umowa przelewu wierzytelności nie mogła legitymować powoda do dochodzenia nieistniejącej wierzytelności. Nie jest wystarczające bowiem samo oświadczenie sprzedającego, że wierzytelność istnieje. Dowodem na jej istnienie nie był też przecież bankowy tytuł egzekucyjny, w którym jest mowa o umowie z dnia 19 lutego 2007 r. o kartę kredytową, albowiem zgodnie z treścią znowelizowanego art. 95 ust. 1 ustawy prawo bankowe, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych, przy czym ww. moc prawna dokumentów urzędowych, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Powód nabył wierzytelność objętą bankowym tytułem egzekucyjnym. Korzystając z przywileju wynikającego z prawa bankowego Bank wystąpił do Sądu o nadanie klauzuli wykonalności temu tytułowi. Klauzulę uzyskał, gdyż Sąd przeprowadził formalne badanie przesłanek prowadzących do uwzględnienia wniosku. Należność objęta bankowym tytułem egzekucyjnym nie była przedmiotem merytorycznej oceny Sądu. Z ww. przywileju Banku nie korzysta już powód. Dochodząc należności, którą Bank objął bankowym tytułem egzekucyjnym, powód musi wykazać, że Bankowi przysługiwała ta wierzytelność.

Również celem wykazania legitymacji powód winien udowodnić istnienie roszczenia i jego wysokość. Powód nie wykazał istnienia roszczenia wynikającego z umowy bankowej z 19 lutego 2007 r., którą miała podpisać pozwana z poprzednim wierzycielem, na które składa się należność główna w wysokości 1.2096,98 zł wraz z odsetkami.

Wierzytelność powoda miała wynikać z umowy przyznania limitu kredytowego i wydania karty kredytowej. Samo podpisanie tego typu umowy nie powoduje jeszcze zadłużenia klienta banku, pozwana powinna bowiem skorzystać z przyznanego limitu. Tymczasem powód nie twierdził nawet, ani tym bardziej nie przedstawił, żadnych dowodów na to, czy spełniły się warunki pozwalające bankowi na podjęcie decyzji o przyznaniu limitu, czy bank zdecydował się na przyznanie limitu, czy przyznał i wydał Kartę Główną, z którą to czynnością była związana data zawarcia umowy (par. 13) i przedłużenie umowy, a jeśli tak to kiedy, w jakiej wysokości, czy pozwana przystąpiła do korzystania z limitu, w jakiej dacie, w jakiej wysokości pobierała należności. Nie było też żadnych dowodów świadczących o tym od kiedy i w jakiej wysokości bankowi, a następnie powodowi przysługiwały odsetki od pobranych przez pozwaną kwot, za jaki okres. Zasady i odsetki miały wynikać z regulaminu. Brak tych dokumentów, czy też nawet samych twierdzeń w ww. zakresie nie pozwala na wstępną ocenę powództwa przy wyroku zaocznym.

Przytoczone przez powoda okoliczności (tak istnienie roszczenia, jak i jego wysokość) budziły od samego początku wątpliwości Sądu, również w kontekście upływu czasu od daty zawarcia przez pozwaną umowy z pierwotnym wierzycielem i datą wymagalności roszczenia. Przedstawione dokumenty były w ocenie Sądu dalece niewystarczające, aby przyjąć domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda co do strony faktycznej wyroku z uwagi na fakt, że z powyższych względów twierdzenia powoda budziły wciąż uzasadnione wątpliwości sądu.

Tym samym powództwo w całości należało oddalić, o czym orzeczono w sentencji.

G., dnia 22 kwietnia 2016 r.

SSR Joanna Smalec

Sygn. akt I C 1593/15

Zarządzenia:

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda – zgodnie z wnioskiem,
3. przedłożyć z apelacją lub za 21 dni.

G., dnia 25.04.2016 r.

SSR Joanna Smalec